

Basta, ŚNIADANIE PODAM CI DO ŁÓŻKA

Tak to zwykle dzieje się
Kiedy miłość głodna jest
Całe noce, całe dni
Tylko je

Śniadanie podam Ci do łóżka
Całować będę Twoje usta
Do nocy nie wypuszczę z niego Cię

Kolację podam Ci do łóżka
Całować będę Twoje usta
Do świtu nie wypuszczę z niego Cię

Miłość nie odchudza się
Bo za dwoje ciągle je
Całe noce, całe dni
Głodna jest

Śniadanie podam Ci do łóżka
Całować będę Twoje usta
Do nocy nie wypuszczę z niego Cię

Kolację podam Ci do łóżka
Całować będę Twoje usta
Do świtu nie wypuszczę z niego Cię